

KAZANIE

POGRZEBOWE ^{III.}

NIEZNOSNY w WIELU STANACH
ZAL y SZKODE
przez Smierć

ŻASNIE WIELMOZNEY

JEYMOSCI PANI

ANNY

Z POTOCKICH

MNISZKOWY,

ICHORĄZINY NADWORNEY KORONNEY
MOSTOWSKIEY &c. STAROSCINY.

OGŁASZAJĄCE

W Kościele WW. OO. DOMINIKANOW
Konwentu Przemyskiego,

Podczas Solemnych Czterechdniowych EXEKWII

MIANE

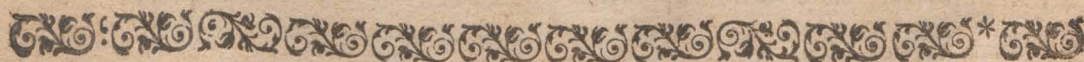
PRZEZ

X. TOMASZA ALEXANDRA

MALYSZKA,

UTRIUSQUE JURIS DOKTORA, KANONIKA KATEDRALNEGO
PRZEMYSKIEGO.

DNIA 5. WRZESNIA, ROKU PANSKIEGO 1758.



w PRZEMYSŁU,
w Drukarni Jego Królewskiej Mości.

KAZAN
 FOTODU
 MINIST
 WARSZAWA



W Kościele W.W. 394585
 Podskarbi Generalny
 III

MIA
 X. TOMASZ ALEXANDER
 MARYS
 UTRIUSQUE JURIS DOCTOR, KANONICUS KATHEDRALIS
 PANIENSKI
 DNI 14 MARCIA 1778
 W PR...
 W D... 1778

KAZANIE. 113.

Obaudite me Divini fructus! & quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate. Eccl. 39.

Mulieris bonæ beatus Vir. Gratia super gratiam mulier Sancta & pudorata. Sicut Sol oriens mundo in altissimis, sic mulieris bonæ species in ornamentum Domus ejus. Eccl. 26.



Ezwány do tey żałobney Funkcyi, gdym pilnie myślił iákichbym słow przyzwolicie zążył? ná uspokojenie powszechnego w wielu Stanach żalu, ná wyrażenie tak nienádgrodzoney szkody, przez śmierć w BOGU zesłzey PANI, J. W. CHORAŻYNY, ná okryślenie tych spleźtych nádziey ktore pierwsze w Koronie y W. X. Litewkim Jásnie Oświecone, Jásnie Wielmożne Domy y Familie, z pożycia Jey doczesnego nieptonnie czyniły sobie, ná wyliczenie Jey cnot talentów y zástug BOGU y swiátu przyiemnych, ná polecenie Duszy Chrześciańskim modlitwom y pamięciom Wálszym, á naywięcey ná ulżenie gdyby možná skuteczne, nieutulonych żalów pozostałemu Jásnie Wielmożnemu CHORAŻEMU, rádżitem się Xiąg Pisma Bożego, áż oto wpały mi w reflexyą y pod pierwszy dyskurs, owe Ekklezyastyka Páńskiego słowa: *Obaudite me Divini fructus! & quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate.* AA. Nie wątpię iá po łasce zgromadzonego Słuchacza, ktorego tu Godnością, cnotą, Powagą, Honorem, y wszelką dystinkcyą roznego, poczet nie mały przy żałosnym Akcie dzisieyszym widzę: że iák przytomności swojej ná tę ostatnią usługę pogrzebową nie żātuie, iák oczu rozrzewnionych ná widzenie tey okropney lubo poważney pogrzebowey apparencyi, iáko chęci pobożnych ná wzbudzenie kompassyi y westchnieniá, przy publicznych zewsząd słyszanych żalách, iáko ust y serca ná gorące do BOGA prózby przy solennych licznego Duchowieństwa y ludu modlitwach nie żātuiecie; tak ná ostatek dla Káznodziei, z tąd przynaymniey, że powszechną z wami, lubo sam z osobna przycięższą bo trudną do wyrażeniá má usługę, nie wątpię mowię iż pozwolicie łaskawego ucha, mnie jednák do dzisieyszey materyi, wzięte z Ekklezyastyka powtarzać przynáleży słowa: *Obaudite me Divini fructus,* Posłuchaycie mnie ieno owoce Boskie. Y choćbym zważaiąc miáłkość dyskursu mego, ktorym tey publiczney audiencyi y tak wálnemu Aktowi, dáć zupełney nie zdole satisfakcyi

114 fakcyi, do tych ścian y martwych ozdób (: iák niegdys dla swey przyczyny uczynił S. Beda:) obrocił mowę moję, *obaudite me!* tego nie widzę potrzeby. Choćbym się odważył przemówić z Ezechielem do samych kálwaryi y trupich kości: *Offa arida audite verbum Domini*, to nie siła moia, nie professya, nie ten koniec mowymoiey, mając z łaski Bożey żyjące BOGU, Kościołowi Jego, Senatowi y Światu Polskiemu ze włzech stanów zacne, ná słuchanie zgromadzoné Głowy. Choćbym przykładem Izaiasza, któremu tam nie żártem kazano mówić: *vox dicentis clama*, aż ten duchem żywym iákiego z darem proroctwa był pełen pyta się? *quid clamabo?* y żárax sekret wyjawia, krótkość, niepewność, nikczemność życia ludzkiego, iedyńą próżność światá y chwały Jego ogłasza: *omnis caro fanum, & omnis gloria ejus quasi flos agri*. Choćbym mowę tę znikomość światá skążytelność ciáta, y krótkość życia powtarzał, ten Statut dobrze wszystkim wiadomy, że kto się rodzi prędzeyli lub późniey umierać musi: *Statutum est hominibus semel mori, serius an citius metam properamus ad unam*. Tá śmiertelność iáko przez codzienne prawie doświadczenie zmysłom naszym jest podległa, ták każdy Chrześcianin, wie, wiedzieć, y wnosić sobie powinien, co go czekać może potym, przypominać tego wszystkiego czas y okoliczność dzisieysza nie dozwała. A przeto do kogoś inszego? trzeba mi tu obrócić záłożone słowa moje y pilnie o atencyą prosić: *Obaudite me Divini fructus, & quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate*.

Głębszą Káznodzieyską imaginacyą nie ząpuszczam się dáleko ná szukanie tych owoców, bo mi w oczach stoją Herbowne Ozdoby Iásnie Wielmożnych POTOCKICH y MNISZKOW PILAWA y PORAY; teć to są *Fructus Divini*, z niemi dziś mam do mówienia y czynienia. Te Starożytne Polskiego światá zászczyty, Dwóch Przeświętnych Domów Kleynoty, żywe *semideorum in terris* znaki, częścią ze Błogosławieństwem Boskim dziedzicznym honorem y niezwiędłą nigdy stawą, kwitnące są od wieków, częścią ze są pewnych záwsze dla Oyczyzny przez krew wylaną, przez heroiczne dzieła, przez záslugi y nieśmiertelney chwały godne akcy, pożytków y tryumfów Hieroglyfki, sprawiedliwie się *Fructus Divini* názwać mogą. A przeto do nich mi dyskurs, y perswazyą Ekklezjaastyka obrócić należy: *fructificate?* Biorę w pierwszą uwagę Iásnie Wielmożnych POTOCKICH PILAWĘ, y iáwnie widzę iż iáko ten Znak *in Templo honoris & fortune* má prym od wieków, iáko leśt y był záwsze znakiem życia dla Oyczyzny, znakiem tryumfów y radości, ták dziś żálu y nieporównanego smutku z okazji niewyżálowaney śmierci, niedawno w BOGU zesłęty J. W. IMŚCI P. ANNY z Potockich MNISZKOWY Chorążyny Nádworney Koronney jest Krzyżem boleści y wielorakiego udręczenia. Stáie się drzewem y materyą śmiertelnych grobowców, w což tedy może obítować y krzewić się *fructificate?* oto w iedno też wycisnienie y płaczów powodzi, *quasi lignum quod plantatum est, secus decursus aquarum*. Iam się spodziewały, y ták publiczne ná dzieje tulżyły, ták J. W. CHORAZEGO życzenia y pragnienia oczekiwały

oczekiwały, że wieku kwitnącego, bo osimnastego, ta z Prze-
 świętney PILAWY Latorośl, przy Herbownym lego PORAIU ¹¹⁵
 zaśzczepiona, światu Polskiemu ná zalczyt y Ozdobę á lemu ná
 plon wszelkich pociech, róść będzie w potomne czasy: *fructi-*
ficata! aż oto w samey porze kwitnącey podcięta więdnienie!
præcisâ est vita mea, & dum adhuc ordire succidit me. Iam się spo- *Iai. 38.*
 dziewał, y tak wotá powszechné życzyły, tak oczekiwania pu- *.v. 12.*
 bliczne wróżyły, że Herbowná w swych biáłych listkach RO-
 ZA, piękniey y weseley przytym bożymdrzewku krzewić się bę-
 dzie *fructificate,* aż oto *ley color optimus mutatus est,* teraz krwa-
 wemi prawie skropioná łzami swoię piękná odmienia postać!
 bodzącym do żywego otoczoná cierniem staie się podobną Ro-
 żą nád powodzianii! iáką w założonych słowach moich, upa-
 trruie Ekklezyastyk, *quasi Rosa plantata super rivos aquarum.* Y
 któż zálem tchnięty nie będzie? czyie oczy patrzące ná te Se-
 natu Polskiego Ozdoby *Fruktus Divini* tak feralnie zmienione!
 też z kompassyi nie wycisną? S. HIERONIM strapionego Pam- *Paulina Zona*
 machiusza, Senatora Rzymkiego, z okázyi niespodziewanie *Pam machiusza*
 zmarłey Pauliny Zony lego, równie zácney y pobożney, á *Senatora Ryma*
 wieku młodego Mátrony, swym listem cieszác, ten Mężowi ná *chryzostoma*
 konsolacyá, á *ley* ná pámiátkę zostawia pánegiryk: *Que enim*
ures tam dura? que de silice exorta precordia? ut possint sine lachry-
mis audire Paulinæ Tuæ Nomen? Quis parturientem Rosam, & pa-
pillatam corymbum, antequam in calathum fundatur Orbis, & tota ru-
bentium foliorum pandatur ambitio, immaturè demessam, equis oculis
marcescere videat? fracta est pretiosissima Margareta! virens Sma-
ragdi gemma contrita est! Czyiesz uszy tak zátwardziáte? czyie
 tak z litego krzemienia uformowane serce? áby mogło bez wy-
 roczenia też, słyszeć o twey Pauliny imieniu? któżby dopiero
 się rozwijającá Rożá, álbó zâwiesiste grono, zâczym do ko-
 szyków, álbó ozdobnych póydzie faierek, y cała purpurowych
 listków rozpostrze się wspaniáłość, ieszcze nie doyżrzało pod-
 cięte y tak uschte, nie zmarszczonym uważałby okiem? Ikrus-
 zyla się tá naykosztownieysza Perła! iasnozielony Izmaragdo-
 wy kámién, stárty do łzczetu ná proch! Niech mi się od Ciebie
 S. Doktorze, záżyć godzi tego záłolnego sentymentu wláśnie do
 dzisieyszey okoliczności służącego. Któżby suchemi oczyma zá-
 patrywál się? ná tę kwitnącá w Domu J. W. PORAITY ROZÁ?
 z Imieniá ANNE, same łaski tchnącá? ná tę z Przeświętney PI-
 LAWY Latorośl, wielkie honorów, fortun y pociech znaczą-
 cą owoce? á więdniejącá przed czásem! zá nim cała *ley* Ozdoba,
 cała wspaniáłość, ná szerokie Genalogii rozrosła się gátęzie! *quis*
parturientem Rosam, immaturè demessam, equis oculis marcescere vide-
at? czyiesz tak skaliste serce, żeby tey drogiey Perły, tak w Pol-
 skiey Koronie y Litwie szacowaney, w tak pieszczonym depo-
 zycie J. W. CHORĄZEGO zâchowaney, á w dwoletnym czâ-
 su biegu, impetem śmierci niespodziewanie skruszoney! nie zá-
 łowało niezmiernie! *fracta est pretiosissima Margareta, virens sma-*
ragdi gemma contrita est, que de silice exorta precordia? ut possint si-
ne lachrymis ejus Nomen audire? Zâłuiá tego Kleynotu Woie-
 wodztwá, zâłuié cała Ziemiá Przemyłská, zâłuiá JJ. OO. JJ.
 WW. DOMY y FAMILIE: *planget & terra & familia, & fami-* *Zach. 12.*
lia

116 *lia seorsum!* Zachar. 12. Ale Ciebie naywięcey ten żal prze-
 raża J. W. CHORAŻY DOBRODZIEIU, wiadoma jest pu-
 blicznie tak wielką, bo wrodzone, Męstwo Twoje przewyż-
 zająca dolegliwość! Niechciałbym iá tak nieutulonych żá-
 łów twoich (lubo chwalebny y w cále przykłądną Małżonką mi-
 łość wyrażających:) odnawiać, y tym więcey ich pomnażać,
 ále mnie w tym wyrażeniu Anodynus podpira: *scribere superflua,*
jaclantia est, sed necessaria reticere, contemptus. Sam wyznaiesz,
 że Ci z Iey pożycia, z tą PILAWA, wszelkie błogostawieństwo
 y zupełne uszczęśliwienie przyszło, iá słowa Ekklezyastyka ná
 początku Kazania záżyte, przyłączam do tego, że *mulieris bonæ,*
beatus Vir. Wyznają powszechnie wszyscy, że w Iey cnotach,
 talentach od natury y łaski nadanych, wielki szacunek, wielki
 zbiór łask, w Tey w BOGU zeszłej ANNIE znaydował się,
 iá z Ekklezyastyka dodaię: *gratia super gratiam mulier sancta & pu-*
dorata. Wyznają JJ. OO. JJ. WW. DOMY y FAMILIE, że
 w Iey ukontentowanie, zászczyt y Ozdobę miały, toć się sprá-
 wdzi o niey, że *sicut Sol oriens mundo, sic mulieris bonæ species, in*
ornamentum Domus ejus. Więc iá infze pominąwszy materye, te
 trzy nienadgrozone szkody przez śmierć *s. p.* Jaśnie Wielmo-
 żney Iey Mości Páni ANNY z POTOCKICH MNISZKOWY,
 Chorażyny Nádworney Koronney poczynione, dedukcyą stylu
 pogrzechowego wyrażę. Wyprowadzę w pierwfzey części Stratę
 niewyżałowaną dla Męża, *mulieris bonæ beatus Vir.* W Drugiey,
 Szkodę wielką w Iey famey Olobie: *gratia super gratiam, mulier*
sancta & pudorata. W Trzeciey Części Stratę nieznośną dla Fa-
 millii: *mulieris bonæ species, in ornamentum Domus ejus.* Niech slo-
 wa moje idą ná Cześć y Chwałę tego, który sam jest, *merces*
magna & copiosa nimis, w Trojcy jedynego BOGA. Zá twoią
 benedykcyą y pomocą: *Reparatrix humanæ solutis,* iáko Cię S.
 ANZELM nazywa, bez zmazy poczęta BOGA moiego Mátko.

U Szczęśliwienie ludzkie w tym życiu doczesnym, lubo ná
 wielu záwiśto rzeczách, podług káżdego stanu, kondycyi,
 wieku, obrania, lub potrzeby, jednák zdanie Ekkle-
 zyastyka tego ofobliwie błogostawionym w tym życiu sádzi,
 kto prawdziwego znayduie przyiáciela, *Beatus qui invenit amicum*
verum. Więcey ieszcze dodaię S. AUGUSTYN Ep. 121. *ad*
Probum: że we wszystkich rzeczách ludzkich nie masz nic czło-
 wickowi miłego, bez prawdziwie przyiáznego czteka: *in qui-*
buslibet rebus humanis nihil est homini amicum, sine amico homine.
 Przyiáciel bowiem (mowi daley tenże S. Doktor:) stanie bogatym
 zá jałmuznę, wygnanym zá Oyczyznę, ubogim zá dochód,
 chorym zá lekárstwo, umarłym zá życie, zdrowym zá łaskę,
 słabszym zá umocnienie, dzielnym zá nádgródę: *Amicitia divi-*
tibus est pro elemosyna, exulibus pro Patria, pauperibus pro censu, et
gratis pro medicina, mortuis pro vita, sanis pro gratia, imbecillibus
pro virtute, robustis pro premio, słowa wspomnionego Hipponeń-
 skiego Infułata. Zewsząd uciskiem y smutkiem ctoczony Da-
 wid naywięcey na oddalenie Przyiációł narzeka: *elongasti a me a-*
micum, & notos meos a miseria, właśnie iákbym to Przyiáciel, część
 żálu álbq utrapienia bráć powinien ná siebie? iákoż w samey
 rzeczy

Eccl. 28.

*Przyiáciel
 jest miá
 w
 S.*

August

*Przyiáciel
 wielce
 Idem de*

Amicit:
 Lib. 5.

Psal. 87.

rzeczy bądź w szczęściu, bądź w nieszczęściu, bydz powinien 187.
 jednolitynie życzliwym: *omni tempore diligit qui amicus est.* Nie Prov. 17.
 czemu Dawid swego tak ukochał Ionatę, 1. Reg. 18. *Conglutinata*
est anima David, anima Jonathae. Nie czemu Wielki Alexander,
 Efestyona drugim sobą nazywał, bo przyjaciel skarb jest drogi,
thesaurum invenit, qui amicum invenit, bo przyjaciel jest połową
 duszy: *dimidium anime* zwłaszcza ten, który nie moich rzeczy
 (: iak mówił Seneka :) ale mnie samego szuka; *qui me querit non*
mea. Coż dopiero mówić? o poprzyjęzoney związkim doży-
 wotnim przyjaźni? która przyłączoną łaskę y błogosławieństwo
 Boskie, nierozdzielonym krokiem prowadzi za sobą? która Pa-
 rę równą, sercem umyślem, urodzeniem, zacnem przymiotami
 dobraną zamyka, która Boskim Sakramentem ztwierdzona, *Zony Dobry*
 wszelkie dobro, y uszczęśliwienie tak doczesne iak wieczne *błogosławieństwo*
 przynosi: *Mulieris bonae beatus Vir, numerus enim annorum illius du-*
plex. Coż dopiero mówić, kiedy Mąż dobry, ieszcze przez le- Eccl. 26.
 pszą ubłogosławiony będzie Zonę? kiedy dobrane stało przez
 tego złączone będzie: *qui habitare facit unius moris in Domo?* iak-
 że pomięzkanie szczęśliwe, iak pożycie nie ma nastąpić pomy-
 ślne. O wielkiey tam dla Męża dobrego nadgodzie, o części
 ofobliwizy za iego dobre uczynki Pismo Boże wspomina: *Pars*
bona, mulier bona, & in parte timentium Deum, dabitur viro pro fa-
ctis bonis. Eccl. 26. Część dobra, białogłową dobra, y w krainie
 bojących się BOGA, będzie dana Mężowi, za dobre uczynki.
 Kiedy iá te słowa Páńskie ná uwagę biorę, figurować w nich
 mogę szczęśliwy Twóy związek Matżeński J. W. Mci Pánie
 CHORAŻY Nádworky Koronny. Część dobrá, białogłową
 dobrá, Twoiá to przezacna w BOGU zesła J. W. IeyMśc
 była: *dabitur Viro pro factis bonis,* za Twoie znaczne przed Bogiem
 y światem záslugi dánać była z łaskawego rozporządzenia Bo-
 skiego, *& in parte timentium DEUM dabitur Viro.* Dowiaduję
 się o Raguelu w Starozakonnym Piśmie Tob. 7. że gdy się z my- *Zony od Bo.*
 ślami uwodził czyli má dáć Sarę Coreczkę swoię za Tobiáza *za Dym Lid.*
 młodego, upewnia go y umacnia w niepotrzebney boiaźni A- *nie w boiaźni*
 niot: *noli timere, dare eam isti, quoniam huic timentii DEUM da-*
bitur Conjux filia tua, propterea alius non potuit habere eam. Co nie- *stara Bogu*
 gdys Raguelowi to Tobie J. W. Mcia Páni WOIEWODZINO Tob. 7.
 WOŁYNSKA inspirował Duch Páński: *huic timentii DEUM da-*
bitur Conjux Filia tua. Temu J. W. ADAMOWI, bojącemu się
 BOGA, dana będzie ANNA Corka Twoia, y kto inszy Iey, nie
 będzie miał, *propterea alius non poterit habere eam,* bo tak Ten Sam
 rozporządził, *Qui habitare facit unius moris in domo,* tak samych
 Herbownych zázczytow PILAWY y PORAIU kwitnące Ozdoby,
 swoiey Proporcji, tak ziednoczonych Serc, humorów Páńskich y
 áffektów skłonności, dożywotniey potrzebowały konnexyi. Więć
 przyniosłać J. W. ADAMIE szacunek, pomoc, y błogosławień-
 stwo wielorakie z Herbownym KRZYZEM swoim do Prześwię-
 tnego PORAIU, czyli Raju Domu Twego tá ANNA łask z Imie-
 nia, cnót wybornych y talentów pełna: *gratia sicut Paradisus in*
benedictionibus, Eccl. 32. Szczęśliwy był niegdys ow Staroza-
 konny Elkana, dla dobraney sobie w Stan Matżeński Anny, któ- 1. Reg. 1.
 ra ustyly sercem nieustannie wielbiła Stworcę swego, á od nie-

go wszystko czego żądała, a naywięcey że Samuela otrzymała. Szczęśliwy stary Tobiasz przez ANNE, a z niey przez Syna Tobiasza młodego. Szczęśliwy był Raguel dla ANNY poślubioney Zony swoiey Tob. 7. Szczęśliwym y Ty sądzites się J. W. CHORAŻY przez tę ANNE, oddaną Ci w dożywotnią przyiaźń tak dalece, że o Niey słuszną było mówić: *Quam pietas ornat, quam rara modestia comit. Illa Maritales digna tulisse facces.* Przyznawales sobie obfitość powodzenia y wszelkiego dobra z przybyciem Iey do Domu Twego: *venerunt mihi omnia bona pariter cum Illa, & innumerabilis honestas.* Sap. 6. Ile pobożności y doskonałości było w starozakonnych ANNACH; te lepszą częścią, Iey z daru Niebieskiego udzielone były, a ztąd dla Niey zaszczyt, a dla Ciebie ukontentowanie zupełne nastąpiło: *mulier gratiosa inveniet gloriam.* Prov. 11. Widzieć było żyjącą przy Pańskiey powadze s. p. ANNE, łaskami y dobrocią wszelkim Stanom zachwaloną, łagodnością y przystępem każdemu przyiemną, iakby w niey Gracye swoje założyły mieszkanie. *Cui Charites placido posuere in pectore sedem. Blandus honos, hilarisq; tam cum pondere virtus.* Teraz gdy od oczu umknięta ludzkich, od długoletniey ukochanego Męża, głosem Boskim odwołana konwersacyi, coż po sobie zostawia? oto ciężar nieznośnych żalów! oto krzyż wielorakiey boleści! *Quo plus inclaruit, Hoc solet amissi grandior esse dolor!*

*Zony do
bryj lito
nabycia
szukac
dla zony
zgrany*

Statius
Syl. 17.

Statius

Proverb. 31. Osobliwe pochwały, iakis męzney białogłowie, daie Mędrzec Pańki, tym ią wyraźnym wychwalaiąc sensem: iakoby przyuczona była do Purpur, Mąż Iey nie polspolitego urodzenia w Oyczytym zasiada Senacie, w niey zakłada nadzieię serca swego, czas má rozmierzony do pożytku, unikaiąc próżnowania ręczną zabawia się robotą, serce otwarte ma dla kompassyi bliźniego, nieskurczone ręce dla poratowania, usta iey pełne mądrości, ięzyk w wybornych słowach y zdaniach zawsze chwalebny. *Byssus & Purpura indume tum Ejus, nobilis in portis Vir ejus, quando sederit cum Senatoribus terræ, confidit in Ea cor Vri sui, manus suas aperuit inopi, & palmas extendit ad pauperes, lex clementie in lingua ejus &c.* Zywe to wyrażenie y Portret J. W. s. p. CHORAŻYNY! własne to Iey przymioty y zaszczyty były! Przyuczona była do Purpur: *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z J. O. s. p. CHRYSTYNY LUBOMIRSKIEY Rodzoney Babki swoiey, bo z JJ. OO. Xiążąt inszych przez bliską krwi konnexyą, pochodziła Familii. *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z Dziada s. p. FELIXA POTOCKIEGO Kasztellana Krak. y Hetmana Wiel: Koronnego, Páná utroq; Titulo Wysokiego, *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z Oycy nieśmiertelney pamięci MICHAŁA POTOCKIEGO, Wojewody Wołyńskiego, Wielkiego niegdys *in pace & bello* Senatora. *Regni & Reipub.* Statora, Klasztorow Fundatora, Páná munificencyą Powagą honorem sławnego, *lujus memoria sit in benedictione perpetua!* *Purpura & byssus indumentum Ejus*, bo z Mátki MARCYANNY OGINSKI Wojewodzanki Witebskiey, Páni pierwszych Familij w Koronie y W. X. Litt: Páni cnót y zasług wysokich, łask, dobroci, y talentow swemu Urodzeniu przyzwoitych pełney,

*Mężczy
Graboski
pochłonięty*

Prov. 21.

119
ney, którą przy wszelkim ufzcześliwieniu y zdrowia czerstwo-
ści, niech naypoźniejszy widzą y łzanuią wieki: *Purpura & byffus*
indumentum Ejus, bo Wielkich Dignitarzów dzisiejszych, JJ. WW.
TADEUSZA y IGNACEGO OGINSKICH, pierwszego Kasztela-
na Trockiego, między Wojewody policzonego Senatora, drugiego
Marzałka Wiel: W. X. Litt: Rodzona Siostrzenica. Tá wyso-
ka Procedencya w BOGU zesłę J. W. CHORAŻYNY, gdyby
blisko złączonych tyłu JJ. OO. JJ. WW. nie miała DOMOW
(: co wyliczać jednom u siebie oładził, iák wypogodzone Słońce,
palcem że jest, wytykać ná Niebie :) dosyćby ley zaśczytu by-
ło że JJ. WW. POTOCKICH pierwsze y nieodrodne Plemię,
dosć zaśczytu, że Wielkiego Dignitarza Koronnego J. W.
CHORAŻEGO Nadwornego, *Sponsa gloriae & Socia thori. Nobilis* Prov. 31.
in portis Vir ejus, quando sederit cum Senatoribus terra. A iáko
Ozdoba y zaśługi Męża spływaią y ná Zonę podług starodawne-
go práwa. *Mulieres corruscant radiis maritorum* Auth. de Conf. §.
Si autem. Coll. 4. Albo według owego Statutu: *Feminae nuptae*
Clarissimis Personis, clarissimarum Personarum numero censentur. ff. de
Senat. l. fam. & C. de Dignitt. l. mul. tak y z Osobistey Godno-
ści J. W. Małżonká y z Przechacnych Antenatów Iego JJ. WW.
OSSOLINSKICH przez Bábkę Rodzoną; BIELSKICH przez s. p.
Mátkę, CHARCZOWSKICH Kasztellanów Przemyckiego y Słoń-
skiego Braci przyrodnich, SIEMINSKICH przez Siostrę rodzoną
terazniejszy Kasztellanową Lwowską. BORZĘCKICH, Hrabiów
TARNOWSKICH, y wielu innych (ktorych niżej wspomnę:) *prima*
gloriae & honoris Imion, znaczne w Senacie y Oyczyźnie zaśługi, z
obitým pochwał zbiorem przyczyniały, tym więcej sławy y
honoru w BOGU zesłę Pani. Byles Jey Sam naypierwszym
ukontentowaniem y Ozdobą J. W. CHORAŻY: *Tu Decus Illa*
Tibi: dla godney Parentelij Twoiey, dla publiczney estymacyi
na ktorąs sobie zaśłużył idąc torem s. p. OYCA Twego Mar-
załka Konfederacyi Ziem Ruskich, kiedyś (: iák ten niegdys
chwalebnie:) tyle Funkcyi dla dobra pospolitego, iuż to Poselskich
na Seymy walne, iuż to Deputackich na Trybunały, iuż to Mar-
załkowskich na Radomską kommissyą, z pożytkiem Oyczyzny,
z chwałą Imienia Twego, z satisfakcyą publiczną odbył, tak
dalece że w Tobie: *Senatus Consum, Respub. Tutorem Legum,*
Patria bonum Civem, Religionis & civita liberatis Defensorem, activi-
tate, prudentia, equanimitate conspicuum doznawała y doznaie. Skra-
cam ia tu dalsze Twoie heroiczne ákcye dla dobra pospolite-
go czynione, miám zaśługi przed Bogiem zalecone, ábym po-
chwał unikajacey, twey daley nieurazał modestyi, nie wyliczam
Antenatów *longa serie per Faces & Honores* od wieków idących,
dosyć mi tylko o Starozytności DOMU Twego namienić, co Bzo-
viusz u Niesieckiego Tomo 3. pag. 653. napisal: *Rosinorum Stirps*
est Romana, originem refert ad tempora condita Urbi proxima, splen-
dorem, nobilitatem, etiam Augusti Caesaris propinquitate & cognatione
fulcit, Europam penè implet. &c. że ieszcze starych Rzymian, y cza-
sów świeżo zbudowanego Rzymu ROZYCOWIE zaślagaią swym
początkiem y dawnością. Zacność zaś y szlachetwo swoje sa-
mego Augusta Cesarza bliskim pokrewieństwem wspieraią; Euro-
pę prawie napełniaią &c. Kontentowało to wszystko, *ad magna*
natam Indolem, Twey zacney s. p. Małżonki, którey radbym iá

ru skrocił pochwały (:ile ze *in quovis nutu ejus, quisq; inveniebat laudem, sed in quavis laude nemo satis verborum*;) a raczej radbym zalecił Duszę pobożnym modlitwom y westchnieniom waszym Go-dne Auditorium (:luboć spodziewam się że wszyscy z różnych obowiązków y pobożności swoiey, domyślcie się za Nię proźby do BOGA:;) ale mi S. MAXYM intzy daie rozkaz: *Lauda post mortem, prædica post consummationem, quando nec laudantem movet adulatio, nec laudatum tenet elatio.* Dla tego godne są wspomnienia Iey dalsze cnoty, godne pamięci przyrodzone y nabyte piękne przy-mioty, dla których uniwersalnie estymowana była, w konwersacyi przyjemna ludziom, w sentymentach rozumna, w rozlą-dzeniu sprawiedliwa, w krzywd darowaniu łatwa, w przypadkach ludzkich wyróżniała, w jałmużnach szczodra, przy Pańskiey powadze przystępna, iak zacnie urodzona, tak zacnie wy-chowana; *ANNA crescebat atate & gratia apud homines*, wiadomością kilku języków, tłumaczeniem Xiążek, biegłością w Ge-ografii, Cosmografii, Topografii całę doskonała, równie cnotliwa iako y rozumna, a przy młodych ieszcze latach swoich PANI. S. Bernard (:hom. sup. Ver. Dom.) zachwala tam Ró-że ośobliwey postaci, *Rose Charitatis! que semper flammescunt, que semper in Sancto odore vivunt.* Wyraziła y tę postać w kwitującym życiu swoim, ta zaśzczepiona w Domu PORAITOW ROZA, pa-łając żywą ku BOGU miłością, przez gorące modlitwy y nieo-ziębłe czynione cnotliwe akcyę. *Rose charitatis &c.* zachowując zawsze wierną dla Męża miłość, przez szczery lemu, na każdy prawie moment świadczony affekt, wypełniając y dla bliźnie-go litującą miłość przez wyrozumienie w potrzebach przez szczo-dre ile się trafić mogło jałmużny: *manum suam aperuit inopi & pal-mas &c.* Y któzby dłuższego pożycia? kto wieku do lat siedzi-wych trwałego, tak dobrej był nie życzył PANI! równey za-caym, świątobliwym y rozumnym Matronom, lubo przy mło-dych latach, bo osimnałym dopiero wieku swego roku!

Bern. sup.
Ver. Dom
sim è Reg.
Cal.

Prov. 31.

Czytając Listy HIERONIMA S. znalazłem w nich kondolen-cyą którą czyni, nad śmiercią Blezilli Coreczki S. PAULI Rzy-mianki. *Quis enim siccis oculis recordetur 18. annorum adolescentulam? tam ardenti fide Crucis levare Vexillum, quis sine singultibus transeat orandi instantiam, nitorem linguæ, memoriæ tenacitatem, acumen ingenii? Si græcè loquentem audires, latinè eam nescire putares?* Któż-by suchemi oczyma wspominał w osimnałym Roku młodzienia-szkę, z tak gorącą wiarą Krzyż Pański noszącą? ktoby bez łka-nia pominał y nieuważał Iey w modleniu się pilności w rozma-wianiu czyłtości, pamięci, dowcipu, &c. Właśnie ta pochwa-ła kwadruie J. W. CHORAŻYNY (:iákbyś Iey samey Święty Doktorze HIERONIMIE żałował:) która w 18. roku życia swe-go przy wielkich intzych talentach, iákom wyżej námienił, bie-głość w językach procz Oyczyłtego z słów wyborem, Łacińskie-go co z więkiza, a Niemieckiego, Francuskiego doskonałą wiá-domość miała, *si gallicè vel germanicè loquentem audires, latinè eam nescire putares.* Y czemużescie zawiśne życiu ludzkiemu fata! nie pozwolity áby się dłużej świat Polski ná tak piękne w Niey, z natury łaski y náuki nabyte, zápátrywał dary! czemuście Já-śnie

Ep. 27.
ad Paulã.
Blezille
Coreczki
S. Pauli
Rzymianki
ktoby suchemi
oczyma
wspominał
w osimnałym
roku
młodzienia-
szkę,
z tak gorącą
wiarą
Krzyż Pański
noszącą?

śnie Wielmożnego ADAMA w tak krótkim pożyciu, z tą wła-
śnie dla niego stworzoną, życia y szczęścia Towarzystką, tak
srodze zmartwiły! Szczęśliwizás niegdys była Prorokini AN-
NO Córko Fanuela! o której czytam w Ewangelij *Luca 2.* że
lát 7. od pánieństwa swego żyłás szczęśliwie z Mężem. *Et erat*
Anna Prophetissa Filia Phanuel, & vixerat cum Viro suo annis septem,
à Virginitate sua, & erat Vidua usq; ad annos 84. Tobie zaś w
BOGU zesła ANNO dekreta Niebieskie tylko dwuletniego z
ukochanym Matżonkiem p mieszkania, á ná tym świecie tylko
lát 18. życia pozwoliły! á 18. Dniá Kwietniá przenieśli Cię w
Krainę wieczności, *decessit nudius tertius non absq; uniuersorum ludu!*
O Kwietniu tak powabnego Imienia niegodny! któryś dopiero
rozwiłającą się Polskiej Koronie ná Ozdobę, wielkim FAMI-
LIOM ná ukontentowanie, JJ. WW PORAITOM ná zaśczyt,
z ziemi zyiących wygładził! tak ieszcze potrzeba y szacowną
ze wszech miar PANIĄ *Pylia dignam florem senectá,* od lát kwitną-
cych, od ludzkiej ubliżytes konwersacyi! Sprawiedliwie cie
Rawizyusz *Mensem Neroneum* zowie, to jest dzikotyrańskim od
okrutnego Tyberiuszá Nerona swoię nomenklaturę biorącym,
kiedys y teraz mimo wszelkiej litości życia złotego, wieku
kwitnącego PANI, feralne otworzytes kupressy! *tumulos teitura*
cupressus! Zamiast lát w długi przeciąg rosnących, śmiertelne
przysporzytes y otworzytes godziny! *Aprilis aperuisti tumulum!*
Otworzytes Iey grób, którey się dopiero świat otwierał! okró-
pne wytawiłés kátáfalki! którey Królewskie y Pańskie wygła-
dały pokoe, rozpostarłés smutne kiry y żałoby! którey się zło-
togłowy, którey purpury gotowały y stały! żalofne dzwonów
rozgłosites dźwięki! którey huczne Marfa y Bellony grzmieć
miały ná honor okrzyki! rozmnożytes ięczenia y żale! którey
wesole applauzy, od wszelkich sprzyiac miały Stánów! Cie-
szcie się w smutku swoim, obwinione o gwałtowne zábranie
fata! że nie zupełną z tego Połowu odbieracie korzyść! bo w
zmarłej CHORAŻYNY nic nie znajduiecie dla siebie, oprocz
tego, co jest ziemi oddane.

Genes. 35. Waleczna DEBORA wychowawszy REBEKE,
z powszechnym wszystkim umiera żalem, *eodem tempore mortua*
est Debora, & sepulta ad radices Bethel, vocatumq; est nomen loci illius,
quercus fletus. Tegoż czasu umarła DEBORA y pochowana jest
&c. y nazwane to miejsce Dębem płaczu. Wydałás y Ty w
BOGU zesła ANNO, wielkich nadziei Córeczkę LUDWINE,
komuż się chowa? komu ná pociechę rósć będzie? to pewnie
w kwitnącym JJ WW. PORAITOW MNISZKOW Domu, ten
Kwiat niewinności, tá młodociana ROZA, od zácney krwi y
Purpur czerwona, od Kandoru niewinności biaława, od natury
y łaski roskoszna, *virgineas adaperata genas Rosa prabet honores,*
wieńczyc będzie swego czasu nadzieie y oczekiwania publiczne?
To pewnie w nadgrode niewyżalowanego odeyscia twego, aby
ta jedyná pociecha, nieuspokoionemu od żalów zostanie się Oy-
cu? (:tak iáko sobie z duszy życzył tego szczegulnego zaśczy-
tu, y najpierwszey pámiatki.) To pewnie J. W. WOIEWO-
DZINY Babce swoiey, tá Wnuczka przyjemna, aż do wycho-
wania Prawnuczát służyć będzie? to pewnie JJ. OO. JJ. WW.

C

bliska

122 bliską Krwi konnexyą złączonym FAMILIOM, część znaczną
 pociechy ukontentowania, y zaszczytu przynieście? Ah! wszy-
 Status stkę, wszystkę! opaczne fata odebrały nadzieię! *Pubentesq; Rosæ
 primos moriuntur ad Austros!* kiedy Mátká nie długo po sobie, bo
 w Niedziel kilka bierze ją za sobą! Mátká lát ósmnástu, Cór-
 ká Niedziel ósmnástu tylko dożywszy, w jedney parze idą do
 wieczności! iákby tylko dla Niey samey, iákby dla Niebá uro-
 dzona była, z Pokojów do jednego z sobą przenosi ją grobo-
 wca, Niechże to mieysce! wiecznie będzie nazwane *Quercus ste-*
 Gen. 35. *tus!* Zabraná tá nowa z ziemskiego PORAIU ROZA do RAIU
 Niebieskiego, tam w tryumfującym Kościele poydzie w poczet
 Columella ozdobnego y zápachem niewinności zaszczyczonego kwiecia *Cœ-*
litibus Templisq; Sabæum miscet odorem tám zápach chwały z dru-
 giemi Niebianami od JANA S. wypatrzonemi BOGU będzie od-
 dawać, *decerpta dabit odorem.* Cieszyles się prawda J. W. ADA-
 Gen. 4. MIE tym Potomkiem od BOGA Ci danym: *possedi hominem per*
DEUM, cieszyły się FAMILIE, cieszyła się z tego, przylá-
 Cant. 2. zna Ci y życzliwa cała Prześw: ZIEMIA Przemyska że *flores appa-*
rnerunt in terra nostra, zakwitły pociechy w Domu J. W. MNI-
 SZKA PORAITY, które kie lyżkolwiek Oyczyńtey Korony, go-
 dnego Syná, wieńczyć będą chęci! á zátym publiczne, zácnych
 Domów y Przyiációt, oczekiwaniá koronowác! áz oto w krotce:
 Cant. 8. *dies putationis advenit,* feralny dzień obcinania tego kwiecia nastá-
 pił. Więc równie zátosne ZIEMSTWO, tey dwoiákiew straty, y
 sprawiedliwego umartwienia Twego J. W. CHORAZY, ten Ci
 przezemnie powłzechny žal, wlystkich SŁUG y BRACI, kró-
 tkim Rytmem wyraża:

*Indoleo celerem fugitiva astate rapinam!
 Et dum nascuntur consenuisse ROSAS,
 Conquerimur Cælum! brevis quod gratia Florum est.
 Ostentata oculis illico dona rapis!*

Boleiem ná tak prędki, látá bieg y szkodę!
 Ledwoć się ROZE rodzą, tracą wnet urodę,
 Skarzem się ná Cię Niebo! ná twe krotkie Dary
 Tylko oczom pokażesz, bierziesz ná Ofiáry.

Zyczyłáć zápeвне tego J. W. s. p. CHORAZYNA, ábyć
 pámiátkę y życie swoje w pięknie wydanej zostáwiła CORE-
 CZCE, prosiła y życzyła od BOGA, iák niegdys owa THE-
 CUITIS Matroná Królewskiego rodu 2. Reg. 14. áby swego
 Syná szukánego ná zgubę wybawić od śmierci mogła: *querunt*
 2 Reg. 14. *extinguere scintillam meam quæ relicta est! ut non supersit Viro meo*
Nomen & reliquæ super terram, tak podobną s. p. ANNA do KRO-
 LA Záltępów zánosiła supplikę: oto záwiśtne fata, szukaia zgá-
 sić tę LUDWINEŻ iskierkę moię, *querunt extinguere scintillam me-*
am! áby się Mężowi memu potomne nie zostało Imie, y część
 Krwi náłzey ná ziemi! *ut non supersit Viro meo Nomen, & reli-*
quia super terram! ále Boskie wyroki, od których najmnieysze
 proszku álbo włoska rużenie záwiśto, którym wszelkie stwo-
 Prov. 21. rzenie ukłón y posłuszeństwo nieuchronne winno: *non est consti-*
lium

lium contra Dominum! iák zasmucić tak pocieszyć potrafią. *Dominus mortificat & vivificat*, tak wyznawała Stározakonna ANNA
 1. Reg 2. tak y Tobie pozostaly J. W. MAŁZONKU, twoiá ś.
 p. ANNA, pewney nadgrody, y pocieszenia, przewidzianym y
 upodobanym sobie sposobem, BOG dobroć iedyna że udzieli za
 te umartwienia, czyni nieomylną otuchę. Miała y S. MELANIA 123
 wielkie umartwienie o której S. HIERONIM pisze że z Mężem Ep. ad
 ieszcze, nieostygłym ná márach, dwóch razem piękney nádziei B. Pauli 7.
 utraciła Synaczków, *calente adhuc Mariti corpusculo, & necdum huma-*
to, duos simul perdidit filios, tak inne niezliczone pokazuią przykła-
 dy, á wszędy cierpliwość zástugiująca, wielbić tylko Imię Bo-
 skie rádzi, *Dominus dedit, Dominus abstulit, sit Nomen ejus bene-*
dictum.

Job. 19. Xiążę Husseyski JOB sprawiedliwy, będąc niby
 nád miarę sił swoich dotchniony ręką B. ską, życzy sobie, áby
 żále tego więcey w tzy iák słowá wymowne, nie tylko w Xięgę
 ingrossowane, ále y ostrym żelezcem ná ołowiu, lub dlotem
 chartownym ná krzemieńcu wyryte były: *Quis mihi tribuat ut*
sermones mei exarentur in libro stylo ferreo, vel plumbi lamina, vel
celte sculpantur in silice! Godziłoby się y Twoie J. W. CHORA-
 ZY tzy, y wrodzone Męstwo przewyżzaiące troski dlá wieko-
 mney pamiątki, dlá przykłądu tak wielkiego w stánie Małżeń-
 skim áffektu y w nim izacunku pozbytego przyiáciela, wieczno
 trwałym rysować stylem, *ut exarentur in libro stylo ferreo.* Go-
 dziłoby się całe Xięgi smutnych Elegii, Libros Tristium z nie-
 ukoionych lámentó twoich pisać, *quis mihi tribuat, ut scriban-*
tur sermones mei. Wyrażam iá tu Káznodzieyską prawdę, iák
 ciężko przenika bolesć tercé twoje, wspaniałością zázwsze zá-
 szczycone! iák nie wyrażony á tym samym okrutniejszy záł, Zal, boleć
 w ięczenia bardziey iák słowá obfity, doymuie Ci do żywego! męstwo nad
 że mówić o sobie możesz, iák niegdyś Pacient Páński, *oppress-*
it me dolor & in nihilum redacti sunt artus mei. Tenby nie uwie- Job. 16.
 rzył, kto nie widział álbo przynajmniey nie slyzał znaczney
 w kompozycyi ciárá Twego odmiany, *facies mea intumuit á fle-*
tu! ofobności unikaiącey od zabawnych konwersacyi: *non quie-*
scit dolor meus, nocny bezsennie ná łzách wzdychaniach, modli-
 twach trawionych, *recessit somnus ab oculis meis & concidi.* żeś pra- Idem
 wie w pułżywym od wszystkich dotąd sądzony: *& replebor dolori-*
bus usq; ad tenebras. Jest to wielkim dowodem zálu áffektu y po- 1. Mach.
 bożności ku zmarłej ś. p. JEYMCI Twoiey, J. W. CHORAZY żeś 6. V. 10.
 nie tylko swemi y uproszonemi modlitwami, iálmuznami szczo- Idem
 dremi ná Duchowieństwu, Kláštory, Sieroty y ubogie, pomódz
 IeyDufzy pragnął, iáko y dotąd pilnym oto stáraniem y wyda-
 tkiem nie przestaiesz; Ale nad to pragnątes w początkach wżel-
 kiemi sposobami iákie tylko rozum ludzki podać y poiąć może, á-
 by iá można było odzyskać, lecz Cię wyrokie Boskie, w zwy-
 kłym rozporządzeniu swoim (:Cud wyiáwizy:) nieodmienne,
 á zwłászcza w powszechnym zástuzoney śmierci ná cały náród
 ludzki Dekrecie, *quis est homo qui vivet, & mortem non videbit?* Psal. 88.
 uspokoiły, y w tym pragnieniu ułatwiły. Była Ci prawdá, w
 BOGU zesłał PANI wszystko we wszystkim, iák sam wyzná-
 iesz,

9

12

Prov. 12.

iesz, była Ci wiankiem różowym a bez ciernia, wieńczącym
 skronie Twoje, w myślach y pracach, około pospolitego dobra, o-
 około rządu we wszystkim przezornego, słodką pomocą, radą y
 ulżeniem, *mulier diligens Corona Viro suo* mieyże ufnosć w miłosier-
 dziu Boskim że Iey szacunek nie gdzieindziej poszedł *procul & de*
ult. fin. &c. tylko w liczbę Koron Niebieskich. Dopomagał Iey do
 tego przez wszystkie wszystkie dobre (:iákom inż powiedział :)
 uczynki, chciałbyś iák nayprędzey, dożywotniego Przyiąciela
 Twego temi rękami, któremi intraty y szkatuły, oćhotnie ná
 rátunek Iey duiży wydaiesz, podzwignąć *ad Sancta Sanctorum*,
 masz od Niey obligacyą, wzajemnego życzenia y zá Cię profsze-
 nią, ábyś tey Chwały Świętych w spólney znią komitywie po
 długim zyciu y tym więkzych záługach, záżywał. Chciał-
 byś tym sercem, iákimś ten nieoszacowany Kleynot w tym ży-
 ciu delikatnie piáltował y drogę szacował (:lubo teraz utracony,
 z tym większą boleścią im prędzey :) áby się do Korony dostał
 Niebieskiej! życzyć wzaiemnie spólnego z sobą, po przepędzo-
 nym wieku sędziwym oładzenia, ábyś ukochany ADAMIE z nią
 w Raju Niebieskim wiekował. Wdzięcznać jest ták dowodnego
 áffektu twego wdzięczna tey usługi pogrzebowej, ná której iá
 wystawienie przywodzę iészczé krótki excerpt z Listu HIERO-
 NIMA S. do Pamachiusza zacnego Męża, grzebiącego Paulinę swo-
 jego ióię pisanego: *Ceteri mariti super funus conjugum spargunt violas, rosas*
lylia floresq; purpureos, hisq; officiis consolantur. Pammachius noster san-
ctam favillam, ossaq; veneranda, elemosynæ balsamis rigat, his pi-
gmentis atq; odoribus fovet cineres quiescentes. Insi Mężowie roz-
 ścietaią &c. Nász zaś Pammachiusz święte popioły y godne u-
 szanowania kości, balsamem jałmużn chstitych námászcza, y
 tym malowidłem y kadzidłem chowa spoczywające p. pioły. Tá
 wielka w słowach ołtanych pochwała, sprawiedliwie się y To-
 bie J. W. CHORAŻY przypisać może, bo lubo nie záłujesz
 tego co Domowi, co Stanowi Twemu y Honorowi Imion náleży,
 kiedy z ták wspaniałą równie poważną y pobożną czterechnio-
 wy pogrzeb sprawuiesz apparencyą? Nie záłujesz też nayoso-
 bliwiey tego, co BOGU co Duszy ratunkowi náleży, ták li-
 cznemi Ofiarami od dnia zeyścia aż do dziś, ták rzęsiłtemi jał-
 mużnami ná Kláštory, Sięroty, Ubołstwo y inżemi pobożne-
 mi wydatkami, niby balsamem skrapiasz spoczywające zwłoki,
 w BOGU zesłley Iey Mci swojej. *elemosynæ balsamis rigas, his*
pigmentis atq; odoribus fovet cineres quiescentes. Wdzięcznać mó-
 wię jest tey wszystkiey usługi, wdzięcznać áffektu, w któ-
 rymś nie przerwanie (:lubo przez czas tylko dwuletni gdy BOG
 więcey nie pozwolił:) ku Niey záwłze certował, Teraz Ci przy
 zupełnym dziękczynieniu zá wszystko ołtannie przezemnie po-
 zęgnanie czyni, y ten Ci Memoryał to ołtateczne zostawia no-
 tabene:

Ep. 26
ad Paulā.

Pogrzebie
wyższe
z Hiera
ma pizaga
do sammag
chinsza Paul
Wpizaga
Wpizaga
Wpizaga

Meminisse perseveres, Lugre desinas.

Zacharia 12. Wielkie tám lámentá po całej ziemi, po
 Familiach Pokoleniach y Domach wyrażá Prorok, *Et planget*
terra familiae & familia seorsim! Nie szukam ja áni Ziemi ludzkiej,
 áni czółow y mieysc, w których te záęszczone slychać plan-
 kty.

Restart reszore do końca
arkusza dwa

kty. Słychać ie tu y w Polskich odległościach po JJ. OO. JJ. 125
 WW. DOMACH y FAMILIACH, *planget terra Familiae & Fam-*
iliae seorsim. Słyszę iá nayıpierwży odgłos w JJ. WW. POTO-
 CKICH Domu, w którym im więcej Serc umyślów y Godnych
 Osób, dzielących ten żal między siebie, znajduię, tym liczniej-
 szy zbiór kondolencyi y lamentów słyszę: *At Domus Interior,* *Virgilium*
gemitu miseroq; tumultu Miscetur, pœnitusq; cava clangoribus ades u-
lulant. że tá Ich PILAWY wielkich nadziei y powszechne-
 chnego dlá wszystkich ukontentowania Latorośl impetem fatal-
 talnym odcięta, *præcisa est vita mea, & dum adhuc ordiret suc-*
cidit me. Widzę w tym Domu odmianę Prześw: PILAWY że się IJaia 38.
 staie, iáko Drzewo zaśzczepione przy łez powodzi *quasi Lignum*
quod plantatum est, secus decursus aquarum. Stáie się teraz obszerną
 matérią żalów, y które tylko iest y było od wieków do Het-
 máńskich Buław do pierwżych Krzesel w Senacie, do pier-
 wżych w Koronie Ministryów sposobne część lego idzie teraz
 ná śmiertelny Kátáfalk. Dom ten którego pochwałami obszerne
 Kronikárzów y Pánegirystów Foliaty nápełnione: że *Capitolia spo-*
liis, Imperium mancipiis, arces armis, aras, auro, Theatra triumphis, fa-
stos gloria, pectora Civium amore impleverunt. Dom ten którego ieżeli Rom.
 chcelz wiedzieć Rodowitość: *Genus admotum superis, summumq; per* *Illustrat.*
altos attingebat Avos Cælum. ieżeli lego świątobliwość widzieć, mo- Sylins It.
 żnámu przyznác, co Neoteryk nápisal, *si prisca vetustas prodigium*
pietatis, in hac illustri videret Progenie, nollent alios neq; Tempa Qui-
ritum Pompeios, Sanctosq; Joves. Końcábym mowie moiey nie
 znalazł *Longa mihi series esset necienda modusq;* gdybym miał Sła-
 wę zupełną, ciągnące się od wieków zaśzczyty, pierwfze w tym
 DOMU, JJ. WW. POTOCKICH prawie záfwsze dziedzicznym
 prawem goszczące Honory, nieporównane ku BOGU, Máiestá-
 tom y Oyczyźnie zaśługi, nieśmiertelne z tylu nieprzyjációl Ich
 heroicznym Męstwem odbierane tryumfy, Wielkie Oboiey Płci
 od Antenatów spływające y sobie przyrodzone cnoty wyliczác;
 jednoby było co niezmierne Dzieiopisów y Chronologów volumi-
 ná, w krótkim chceć zamykác wierszu, álbo nową z Home-
 rem uczynić Iliadę, za którą stánie jednego POTOCKIEGO
 Imię, iákic *Orbis Polonus veneratur & amat.*

DOM mówię ten który záfwsze tryumfów y wesotych pełen *Virgilium*
 odgłosow, w tym czasie żalotne tylko odbiia echo: *fletu concus-*
si animi, maestusq; per omnes, it gemitus. Brzmi daley fatalny od-
 głos y po inższych, bliską Kolligacyą złączonych JJ. OO. JJ.
 WW. FAMILIACH: *plangent Familiae & familiae seorsim.* Co nie-
 gdys ANDRZEY ZAŁUSKI, Xiążę Biskup Warmiński, Wielki
 z Dzieł, Ust y Piora, wieku swego Senator, o owey sławney
 wieku tegoż ANNIE POTOCKIEY nápisal Lib. 2. Hist. można
 y o Tobie w BOGU zesła ANNO z POTOCKICH MNISZKO-
 WA, mowie: *quid quid Magni Nominis in Polonia & Lithuania*
invenitur, Consanguinitate & affinitate complexa es. Cokolwiek Wiel-
 kich Imion &c. Pokrewieństwem y Powinowactwem zamknęłás
 w łobie, á zátym bydz niemoże, żeby ten żal, z okazji śmier-
 ci Twoiey tak wczesney; tak nieodżalowaney! tylu złączonych
 dochodzić y przenikać niemiał DOMOW. Piękną znalazłem
 D pochwatę

126 pochwałę ELZBIETY Xiężny Trauzonii, pogrzebowym piorem Awancyna opisaną: *quot Virorum Illustrium Nomina, tot agnomina heroicae politicaeque; virtutis, praecipuis quibusque; Ducum Comitum Principum Familiis consanguinitate inserta, sed hac quidem illustrissimi sanguinis prerogativa non alio nomine gloriabatur, generosae Indolis Illa anima, quam quo BOLESLAUS olim IV. BOLESLAI III. Poloniae Regis non degener Filius, pendulam de collo suo Genitoris Imaginem adorans, se ad premenda Majorum vestigia excitabat hoc dicto: absit o Pater! ut à me unquam, indignum aliquid Regio Tuo Nomine statuatur.* Co-
 ná krotkze sensu Polskiego wyrażenie zbierając, zamykam to w krotkiej narratywie: że ta Xiężna ELZBIETA, od wielkich Antenatów swoich Xiążąt, Graffów, Chrabiów, nie inszą szczytła się procedencyą; tylko przez náśladowanie ich cnot, zástug, y pobożności, właśnie czyniąc przykładem BOLESŁAWA IV. Krolá Polskiego noszącego ná pierśiach Portret Oycá swego y mówiącego: broń mnie Boże! ábym kiedykolwiek miał co czynić niegodnego Imienia Krolewskiego: Podobnym iák tá Xiężna mógtła się záwzse zászczycić náśladowaniem dobrego s. p. J. W. CHORAŻYNA. Nosita nie tylko w krwi, ná sercu, ále w cnotach, charakterze dobrym, y zacnych przymiotách swoich *generosae indolis Illa anima* wielkie Predecessorów swoich kwalitece y szlády. Nosita żywy cnot Portret, Rodzonych Wujów swoich *Ducum de Kozielsko*, TADEUSZA y IGNACEGO OGINSKICH, pierwšzego KASZTELANA Trockiego, drugiego MARSZAŁKA Wielkiego W. X. Litt: szczęśliwie teraz, á day BOZE długowiecznie Oyczyźnie y Senatowi żyjących. Wyrażáta ná sobie przyrodzone cnoty y własności wspaniałego umysłu, przez bliską partycypacyą krwi tak Oyczystey iák Mácierystey z JJ. OO. JJ. WW. LUBOMIRSKICH, przez s. p. CHRYSYNEŃ Babkę swoję rodzoną, daley XX. CZARTORYSKICH, RADZIWIŁŁÓW, MNISZCHÓW, SAPIEHÓW, BRZOSTOWSKICH, POCIEIÓW, PACÓW, WOŁŁOWICZÓW, PLATTERÓW, BRANICKICH, RZEWUSKICH, BIELINSKICH, MAŁACHOWSKICH, WIEŁOPOLSKICH, KALINOWSKICH, KOSSAKOWSKICH, OPALINSKICH, CETNERÓW, WIEŁOHURSKICH, KACKICH, SUŁKOWSKICH, &c. y wielu innych *prima gloriae & dignitatis* Imion. Wyrażáia teź wzajemnie y te wszystkie z osobna FAMILIE, zálošná kondolencyą nád ley, zeyściem *planget terra, familiae & familiae seorsim.* Což dopiero mówić? o zmienionej dlá wspólnego zálu JJ. WW. PORAITÓW ROZY, oto *color optimus mutatus est.* Słyszę iá zagęszczone nárzekania y głošy tylu záłączonych JJ. WW. FAMILII, że *conversi sunt dies votorum nostrorum in lachrymas*, dni nášzego życzenia w łzy się zámieniły. Nie te były pragnienia, nie te wotá y oczekiwania publiczne. Biorą na siebie część zálu, blisko skolligowane Imioná JJ. WW. OSSOLINSKICH, BIELSKICH, CHARCZOWSKICH, SIEMINSKICH, HRABIÓW TARNOWSKICH, ŁOSIÓW, BORZĘCKICH, ZŁOCZEWSKICH, ROSNOWSKICH, WĘZYKÓW, LIPSKICH, KONARSKICH, SKARBKÓW, OZGÓW, SOKOLINSKICH, MORSZTYNOW, STADNICKICH, OTOCKICH, LESZCZYNSKICH, HUMNICKICH, WOLSKICH, NAHUIEWSKICH, GUMOWSKICH, ZIELONKÓW

Zachar.

12.

Thren. 4.

KOW, &c. y wiele innych pierwszego w Koronie, Xięstwach 127
y Ziemiach zaszczytu Prozapij, *planget terra familia & familia
seorsim.* Włęc gdy czynicie folgę strapionego J. W. CHORA-
ZEGO sercu, zgromadzone do kondolencyi, zgromadzone ná
ten Akt czterechdniowy JJ. OO. JJ. WW. FAMILIE gdy inśi przez
łaskę, inśi przez szacunek przyiáźni, lub krwi konnexyá, po-
wizechnym smutkiem dzielić się raczycie, á zgromadne do BO-
GA zanoficie proźby, czynię iá Wam zupełne wdzięczności o-
świádczenie.

2. Reg. 2. Wyraża Pilmo Boże, że tam starozakonna AN-
NA, coś mowiła, á głosu ley bynaymniey nie słychać było:
loquebatur ANNA in corde suo & vox pænitus non audiebatur. Czy-
ni do was wślystkich Przemowę y ś. p. ANNA CHORAŻYNA,
mając prawda śmiertelná pieczęciá już usta zamknięte, ále serce
ley w BOGU żywe, oświádcza wam przezemnie, w pospoli-
tości y z osobna przyzwoite pożegnania y dziękczynienie. A
naprzod po pożeguaniu y wyżej zostawionym Tobie Nayuko-
chańszy Mężu J. W. CHORAŻY NADWORNÝ KORONNY,
ostátnim notabene, że *meminisse perseveres lugere desinas*, przyśtę-
puie do inśzych. Ale pozwol mi w BOGU żyiáca PANI prze-
rwać Twoy dyskurs y te záťosne ktore nástápiá walety. Záno-
szę iá Tobie pierwsze od opuszczonego J. W. ADAMA Twego,
pożegnanie! Już słyszał od Ciebie włożoná obligacyá; że *me-
minisse perseveres*, ktorá y swoiey szczerey chęci przez tyle do-
wodow wyprobowaney, y z Twego rozkaźu nieomylnie zacho-
wa, bo mu pierwey *lachrymæ deerunt quam causa dolendi.* Moim
záś y publicznym zdaniem ulżyć by tego ciężaru pamięci godzi-
ło się! bo iáko przez swoie poźycie (:ah szkoda że dwuletnie
tylko:) uczyniáś go wielorako szczęśliwym, y zupełnie przy-
troiśtym Twym Krzyźu błogostawionym, ták teraz śmierci się
rownaiácemí žalami obciáżyáś go aż do zgonu życia że *gemet
sub pondere crucis.* Przyjmuie iednák łodko, ten włożony ná sie-
bie obowiázek, z dziękczynieniem Ci, zá twę wślystkę dobro-
czynność y dozgonuie świádczony áffekt, przyrzekałáć ná zá-
wśze że *Nostros nec funus rumpet amores*, á iáko Cię przez ten
czas krotki szacował y szanował żyiáca, ták z sercá y pamięci
lego, po wślystkie dni y láta, y ná tę resztę žalem skolátáne-
go życia, nie wypadniesz, poki do wśpolnego z Tobá nie bę-
dzie miłóściwie dopuszczoney widzenia y wielbienia P. BOGA.

Skłáda naypierwsze dziękczynienie u Nóg Twoich. J. W.
WOIEWODZINO Wołyńská, MATKO y DOBRODZIEYKO
żes ley z życiem przyłtoyne wychowanie dáła, które się BO-
GU podobało y świátu, á przy ostátnim pożegnaniu dzisiey-
szym, życzyc od BOGA tyle łask! ile on dáć może, życzyc
tego wślystkiego, ile pragnienie Twoie obiać, ile Cię ná dłu-
gie wieki zdrowá, uszczęśliwiáć z cáłym Domem może, o co
przed Tronem Boskim supplikować obliguie się wyrażniey.

Zámilczec y Tobie obligacyi nie mogę J. O. MCia PANI
KASZTELANOWA Krákówská HETMANOWA Wielká Ko-
ronná,

ronną, PANI wielkimi przed Bogiem zasługami, rozumem, powagą, largicyą, y innemi przymiotami z nayprzednieyszemi Polskiego świata Herojami porownana, którás wiele dowodów łáski áffektu y szczerego przywiązania do ś. p. CHORAŻYNY miała, żegnając Cię przezemnie przy podziękowaniu, zá ten cały áffekt, zyczyć z Niebá, tyle ukontentowania y sukcesów, iákie Cię pierwszą w Koronie Pánią, zdobić, cieszyć, y w naydłuższe látá zewsząd szczęśliwą záchować mogą.

Wam cześć ofobliwsza náleży JJ. WW. WOIEWODZTWO Kijowscy, mam z relacyi, iż Was prawie za drugą Mátkę považála sobie ś. p. CHORAŻYNA, więc gdy tey wdzięczności, iáką dlá Was záwsze w sercu chowała, zászte fata nie dozwoliły, Iey skutkiem y laty wykonać, bierze iá z sobą w krainę wieczności. Teraz tylko przy ostatnim pożegnaniu życzy Wam serdecznie, áby z tych lát náwet, które Iey iá skrócone, BOG Wam przyczynił obficie: *Et de meis addat Iupiter annis*, ábyście przy iásniejącym w Oyczyźnie, cnotą, záługami, y sławą Honorze Waszym, z pomnożeniem tym więkzey sławy y fortuny, zápátrywali się ná Wnuki y Prawnuki. Wyznáie Wam równą wdzięczność y sam opuszczony J. W. CHORAŻY, zá ten Kleynot, który w Domu Waszym odebrałszy, równo z swym życiem szácował, y lubo z woli BOGA dopuszczaiącey ták ciężkiego umartwienia, má sobie ten szácowny Depozyt odiyety, á ztąd nieuleczoną ná sercu zostawioną ranę: *Mærens inconsolabile vulnus, mente gerit tacita lachrimisq; absunitur omnis*. Záchowuie iednak y mieć będzie tego szczęścia swego niewygasłą pámięć:

Ovidius.

*Quam vivam tenero gestabam pectore Sponsam,
Hanc functam æternò cordis amore feram.*

Któram żywą pieszczenie Mátzonkę piástował,
Tę zmarłą w żywym sercu, wiecznie będę chował.

Winnym się przytym sádzi Wam wiecznego odślugiwania y wdzięczności.

Przystępuie miánowicie do Was z pożegnaniem y uniżonym áffektem JJ. WW. KASZTELANIE Trocki y MARSZAŁKU Wielki W. X. Litt: Wujowie y Dobrodzieie ś. p. Siostrzenicá Wasza CHORAŻYNA, á na dowód tego które dlá Was uszanowanie miała, ná dowód szczerego do respektu Wálzego przywiązania, ná dziękczynienie zá łáski, życzy Wam iedynie: ábyście żyli dotąd szczęśliwie, áż dosyć BOGU dosyć Májestatom, dosyć Senatowi y Oyczyźnie dosyć sobie samym żyjąc, sami pragnąc być dziecie przeniesć się do górnego Królestwa.

Stáiecie się pierwszemi uczestnikami zálu Nayukochání BRACIA y SIOSTRY Rodzone, oddáie Wam szczerzeżycziwa SIOSTRA ostatnią waletę, y ten memoryał w sercach Wászych zostawia, iak niegdys KAROLINA TERESSA Còrká Xiążęciá Sabaudyi

129.
baudyi *Imaginem vitæ meæ relinquo vobis*, zostawiam &c. ten niech będzie wyryty w pamięci Wálzey, nie zátarty w áffekcie, nie zapomniány w pobożnych intencyách y modlitwách. Zyćie ku Chwale Boskiej przykładnie, ku pocieszce J. W. MATKI dłu-gowiecznie, ku ozdobie DOMU pomysłnie, á dopełniycie lát y oczekiwania mnie uiętych a potym życzy sobie ;obáczenia z Wami w wieczney chwale.

Zánośi y do Was z zupełnym życzeniem y respektem pier-wsze ieszcze pożegnánie y dziękczynienie, pierwsze Senátu y Domu Filary, JJ. WW. WOIEWODOWIE Poznański y Bełzki, niepozwołił BOG Dobrotliwy, áni przez siebie, áni przez Suk-cessorkę Iedyńáczkę swoję, áby Wam tu służyła, áby Wasz hon-or (: y z Mężem równie z nią obowiázanym ná záfwe :) wraz piástowała. Niechże sam BOG piástuje y Rodowitey PILAWIE wieczne błogóśławieństwa przyłącza: *Annetaq; Cruci trina sola-ria mille.*

Nie odłącza y od Was pożegnánia submissyi y fzczeręgo ży-czenia JJ. WW. BRACIA Stryieczni Rodzeni y SIOSTRY, Dzię-kuiąc Wam JJ. WW. CZESNIKU Koronny y KASZTELANIE Lubaczewski. Dziękuiąc y Wam JJ. WW. KASZTELANOWA Kámieńska y STAROSCINA Szczerzycká. Dziękuiąc partyku-larnie y Tobie J. W. PODKOMORZYNO przeszła, á dziś już fzczeńliwie KASZTELANOWA Lwowska SIOSTRO y Uczęśtni-eczko powszechnego żálu z J. W. CHORAŻYM :) zá wszelki re-spekt, przyiáźń dobrá y przychylnóś, á iáko wiele zá żywotá Wálzego odbierała áffektu, tak wiele sobie y po śmierci w ser-cách Wálzzych pamięci, w pobożności Wálzey pomocy zákła-da, życząc Wam od BOGA, podzielonego ná osobny dlá káżde-go honor y fortunę fzczenia, z hoynym błogóśławieństwem ná złote potomstwo.

A gdy iuż do cáley bliższej J. O. J. W. FAMILII z respe-ktem y życzeniem, wyraża przezemnie pożegnania. Wyraża y y Tobie wdzięczność J. W. POSLE Lwowski, ná blisko náste-puiący Seym Walny Warszawski, MCI Pánie MNISZKU, STA-ROSTO Przystański, wczorayszy zacny Oratorze, któryś *florido & elegantí stylo* w pożegnaniach od NIEY uczynionych, *animos audientium coronasti.* Dziękuje oraz wszystkim IchMciom, z łá-ski, z konnexyi, pobożności, lub iákiego obowiázku zgromadzo-nym wízelkiego Stánu Gościom, ná tę ostatnią usługę Chrze-ściáńská, zá którą iá Wam owe słowa pełne błogóśławieństwa Boskiego, przy podziękowaniu wyrażam: *Sitis benedicti á Domi-no, quoniam eandem gratiam, quam præbueratis vivæ, servatis & mortuæ.*

Teraz záś nayofobliwicy y naypierwey w BOGU zeszlá CHORAŻYNA zniża się do pożegnánia Twego z pełnym uzá-nownania y wdzięczności wyrażeniem J. W. MCI Xięże BISKU-PIE PASTERZU NASZ *zelo exemplo pietate consilio*, arcydobrym równy, wybrana niegdys Owieczká Twojá, srodkiem przykła-dów dlá siebie, á dowodów przychylney cátemu DOMOWI łá-ski Twoiey doznáwájącá záfwe, zniża się mówię, z podzięko-waniem zá przeszłe łáski, á z prozbá o przyszłe, ábyś Iey ~~to~~ od-
Woiującego Kościoła y Owczarni Twoiey z Boskiego rozkazu odwołáney; instancjá modlitew Twoich, dopomogł przyiściá do tryumfuiącego Kościoła. Niechże to BOG miłofierny zda-

rzy aby iak niegdys *Levitici 23.* gdy Kapłan snopową Ofiarę przyjmował y podnosił, przyjmował ją zaraz y P. BOG za lud swóy: *feretis manipulos spicaram, primitias messis ad Sacerdotem qui elevavit fasciculum coram Domino, ut acceptabile sit pro vobis.* Dayże Boże! abvs J. W. OFFICYANCIE, przy Páńskiey Ofierze podniosłszy Ciało Páńskie, podniósł razem y Duszę ANNY, á lud wszystkiek rzecze za tobą Amen. Pomogłes Iey do tego, przytomny wczorá ná Páńskim Ołtarzu y Ty J. W. MCI Xięże BISKUPIE Inflancki, á szczęśliwie iuż nominowany KOADIUTORZE Kujawski, dlá twych záslug ná wysokie w Senacie y Kościele Bożym Krześta przeznaczony INFULACIE, któremu, za łaskę, fatygę y kompassyą, *sit salus honor & gratiarum actio perennis.*

Należy y Tobie podziękowanie J. W. MCI Xięże *Ritus Unito - Graci* BISKUPIE Przemyński y Samborski, Pasterzu doskonałości y cnotami piorem Doktora Narodów w Listach *ad Tymoth. & Tit.* dlá INFULATOW opisanemi, chwalebny, który ná ten Akt Solenny y sam z Ofiarą Páńską, y z licznym twym Duchowieństwem stawasz. Dayże Boże! aby zebrana Ofiara PRZEWIELEBNEGO DUCHOWIENSTWA, którego tak wiele przy Ołtarzach Páńskich do ratunku Duszy stánęło (: między którym *emines* y Ty J. W. MCI Xięże BISKUPIE Taneński SUPFRAGANIE Przemyński, *Vir de Ecclesia DEI & scriptis & factis & annis meritiissime* :) za co partykularnie Tobie y wszystkim w BOGU zefala PANI, wdzięczności wieczney oświadcza submissyą, aby mowię Iey Duszę podniosła do wieczney chwały, á my wszyscy dołożemy Amen. Jużem słowo ostatnie powiedział Amen, które niech będzie pierwszym końcem mowy moicy y Wálzego tu Zgromadzenia GODNE AUDITORIUM. Mijam tę, którey się rozumiem domysłacie, reflexyą nád wszystkich nas śmiertelnością y *tyciá krótkością* námienniam tylko krótką Neoteryką przestroge *Contremisce mortalitas! etiam terrarum Dea moriuntur.* Lę kay się &c. Lę kay się każdy y bądź záwsze gotowym, bo dnia áni godziny nie wiezł sam CHRYSTUS upomina *Matth. 25.* Bądź mowię ná każdy moment gotowym, bo iak nád śmierć nie masz nic pewnieyżego, tak nic niepewnieyżego nád śmierci godzinę: *sicut morte nil certius, ita hora mortis nil incertius* Wielki AUGUSTYN konkluduje.

A my zanieśmy w krótkich słowach pokorną supplikę do Mátki miłosierdzia *Reparatrix humane salutis* iako Cię nazywa święty ANZELM, zbawienia nášzego jednowładna Protektorko, bcz zmázy Poczętá Wielkiego BOGA Mátko MARYA nie opulzczay nas, nie wypuszczay z Twoiey Opieki ANNY y ADAMA ná wieki. Zanieśmy krocuteńką próżbę, y do Wodzá Pułków Niebieskich, pierwszego Ministra Boskiego MICHAŁA Sw: Oycá s. p. Chorążyny Pátroná, á nas wszystkich przy zgonie Obroncy. Naywyższy Zástępów Niebieskich Chorąży S. MICHAŁE (iako Cię Kościół Boży tytułuje :) stawże Duszę CHORĄZYNY w iáśności Świętey: *Signifer Sanctus MICHAEL representet eam in lucem Sanctam.* Amen.

Omnia in Laudem DEI fiant. ex I. Decret. c. I. de Off. Cust.

IMPRIMATUR

VENCESLAUS HIERONYMUS de Bogusławice SIE.
RAKOWSKI, Episcopus Premysliensis.

mhh.

M.



21.11.13.